

## ZYGMUNT PIOTR MAŃKOWSKI

ur. 1926; Czersk



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	KUL w latach 50. XX w.
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	KUL, uniwersytet, Lublin, lata 50.

### KUL w latach 50. XX w.

Na KULu znalazło się ogromnie dużo ludzi, którzy nie mogli się pogodzić z wtedy tworzoną rzeczywistością i zostali przygarnięci przez KUL. KUL był w zupełnie dobrej kondycji. To znaczy: władza ludowa uważała, że to jest legitymacja tej władzy, że my nie powielamy komunizmu bolszewickiego i że u nas jest nawet katolicki uniwersytet. Oczywiście nie był on w jakiejś dobrej sytuacji finansowej, żył z datków, które płynęły z różnych stron. Zbierano to zawsze raz w ciągu roku.

Powstały dwie wspaniałe książki, które pokazują jacy tam byli profesorowie. To przede wszystkim był profesor Zgorzelski, znany mickiewiczolog. Pani Sławińska, ubóstwiana przez studentów, uduchowiona teatromanka, szalona, podróżująca później po świecie. Kleiner, który się znalazł tutaj. To jest coś wspaniałego. Profesor Żywczyński był jednym z najbardziej inteligentnych ludzi jakich spotkałem. Niesforny, ostry krytyk, krytyczny wobec różnych postaw, mający swoje bardzo określone zdanie, silne, ale erudyta niesłyszany. Mający ogromny wpływ na studentów, aczkolwiek niezbyt dobrze wówczas oceniany przez hierarchów. Dlatego że był dosyć niesforny w swoich niezależnych ocenach. Na przykład on wtedy wywołał sensację, gdyż napisał o polityce Watykanu wobec Polski i nie oszczędził Watykanu ani na centymetr. Po prostu bardzo ostro ocenił politykę Watykanu potępiając go za to, że on potępił polskie powstania narodowe. Wycofano tę książkę.

Data i miejsce nagrania	2007-05-21, Lublin
Rozmawiał/a	Dominika Jakubiak
Transkrypcja	Magdalena Nowosad
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"